

Start Falcona 9 odłożony po raz trzeci

#Astronautyka 2 grudnia 2018

Kompania SpaceX poinformowała dziś rano, że z powodu konieczności przeprowadzenia dodatkowych inspekcji przełożyła start rakiety nośnej Falcon 9. Miał on zostać zrealizowany z bazy USAF Vandenberg w Kalifornii. Pierwotnie planowano, że rakieta wystartuje 19 listopada. Z powodu problemów technicznych start przełożono na 28 listopada, a później - ze względu na nieodpowiednie warunki atmosferyczne - na 2 grudnia.



Transport rakiety nośnej SpaceX Falcon 9 na wyrzutnię w bazie Vandenberg w Kalifornii / Zdjęcie: SpaceX

W ramach misji SSO-A na orbity ma być wyniesionych 49 satelitów typu CubeSat (miniaturowe satelity) i 15 małych satelitów dostarczonych przez 35 klientów z 17 państw. Mają być one stopniowo uwalniane po osiągnięciu zaplanowanych pozycji. Falcon 9 wyniesie m.in. satelitę ESEO/S-50 powstałego w ramach programu edukacyjnego Europejskiej Agencji Kosmicznej, którego system telekomunikacyjny powstał z udziałem Politechniki Wrocławskiej, a także satelitę obserwacji Ziemi ICEYE-X2, zaprojektowanego przez fińską ICEYE, zbudowanego przy współpracy z polską spółką Creotech Instruments.

Jednym z miniaturowych satelitów, które ma wynieść Falcon 9, jest PW-Sat2, skonstruowany przez członków Studenckiego Koła Astronautycznego Politechniki Warszawskiej. Ma znaleźć się na orbicie o wysokości ok. 575 km. Będzie czwartym polskim satelitą w kosmosie, a drugim studenckim, zbudowanym na PW. Ma służyć do przetestowania tzw. żagla deorbitacyjnego, którego rozłożenie spowoduje zwiększenie oporu, a w konsekwencji szybsze obniżanie orbity satelity. To ma pozwolić na skrócenie czasu jego przebywania na orbicie z ok. 15 lat do kilkunastu miesięcy. Samoczynne otwarcie żagla planowane jest na ok. 40 dni po starcie satelity.
